KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Listopada. — Rok 1841. Środa. № 314. Jutro, Ś. Katarzyna. Wschód sł:g.7,m.52; zach:g.4, m. 8.

Ogłoszono Postanowienie Rady Admin: Królest: wydane 16go b. m. tej treści: W kolonji *Reden* pod *Dąbrową*, iako w centralnym punkcie zakładów górniczych w Gubernji Kieleckiej, gdzie iest Urząd Naczelnika Górniczego Okręgu Zachodniego i Wójta Gminy *Siewierskiej*, ma być zaprowadzony targ raz na tydzień, w dzień Środowy, na sprzedaż i kupno wszelkiego rodzaiu wiktuałów, zboża, siana i t. p., przy zachowaniu wszelkich przepisów policyjnych, skarbo: i administracyjnych.

— Na zasadzie Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 2/14 Lipca r. z. zezwalaiącego na ofiarowanie P. Augustowi *Wolff* Doktorowi Medy: i Chir:, medalu przez Lekarzy w Królestwie Polskiem, na pamiątkę Jego iubileuszu doktorskiego; ogłoszoną została na pokrycie wynikaiącego ztąd kosztu, składka dobrowolna. Po wybiciu stosownej liczby medali i zaspokoieniu należnych kosztów, pozostało ieszcze zł. 727 gr. 25, oraz 5 rubli assyg:, które stosownie do wniosku delegacji, z niektórych tutejszych Lekarzy złożonej, Komisja Rządowa Spraw Wewnę: i Duch: postanowiła ofiarować na cel dobroczynny, i mianowicie zaś oddać tutejszemu Instytutowi Ochrony ubogich dzieci. Summa ta dnia wczorajszego złożoną została w Redakcji Kurjera Warsz:. —

JW. Stanisław *Nowakowski* Szambelan Dworu niegdyś Króla STANISŁAWA AUGUSTA, Kawaler Orderu S. STANISŁAWA Iszej kl:, Dziedzic Dóbr *Biłgoraia* w Gub: Lubelskiej, przeżywszy lat 78, po kilkotygodniowej chorobie, wczoraj zakończył życie, zostawiwszy Familją w głębokim smutku pogrążoną.

— W dawnych opisach *Warszawy* iest wzmianka, że szczątki starego mostu na *Wiśle*, wprost dzisiejszej ulicy *Mostowej* istnieiącego, widocznemi były ieszcze za czasów ZYGMUNTA III, i WŁADYSŁAWA IV. W roku bieżącym stan niski wody na *Wiśle*, odkrył ieszcze reszty tych szczątków, które zawadzały żegludze. Z polecenia Władzy kierniacej komunikacjami w Królestwie, wydobyto tkwiące ieszcze na dnie rzeki pale, których kilka złożono na dziedzińcu Pałacu tak zwanego *Prymasowski*. Pale te z ciekawością przez Publiczność oglądane, są z drzewa dębowego, od działań czasu i wody w części zczerniałe. Most, z którego pochodzą, zaczęty był za czasów ZYGMUNTA AUGUSTA, a ukończony r. 1573 przez Siostrę tegoż Monarchy ANNĘ JAGIELONKĘ. Drzewo sprowadzane było z lasów *Litewskich*. We 30 lat po ustawieniu, lody zniosły część iego, a następnie zniszczał zupełnie. Przez długi czas nie było mostu pomiędzy Warszawą a Pragą, zaś później stawianych, byliśmy świadkami. —

Księgarnia Fr. *Spiessa* i Spółki przy ulicy Senator: Nro 460, odebrała nowe dzieła: Nowy wyborny i najtańszy *Kucharz*, czyli sposób sporządzania *najsmaczniejszych potraw*, Lwów, 1842; cena zł. 3½. *Złote Ziarna*. Powieści dla zabawy i nauki dzieci, przez Fr: *Kowalskiego*, z 18tą obrazkami, zł. 6. Tez dzieła są do nabycia i w Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego*, a przytem *Podróże młodego Anacharsyssa* do Grecji przez J. J. Barthelemy, tłumaczenia L. *Gołębiowskiego*, z 7u tomów z atlasem, którego exem: sprzedawany był po zł. 60, zniża cenę na zł. 24.

— Podpisany mam zaszczyt donieść Szano: Paniom utrzymuiącym Magazyny Stroiów, i Panom Krawcom damskim, że według żurnalów paryzkich, wyciskam desenie na różnych Axamitach służące do ubiorów damskich. Niemniej donoszę W. Panom lubownikom *polowania*, że na teraźniejszą porę roku, wyrabiam *Kartuzy* chroniące ręce od zimna, iakie dotychczas u nas nie dały się widzieć. A. *Stolzmann*, Krako:-Przed: Nr 428 naprzeciw ulicy Bednarskiej.

— W Nrze 46tym *Ziemianina* Tygod: Rol:-Techn: między innemi znajduie się: O wczesnym zbiorze żyta. Wychów zwierząt domowych. O poieniu krów pod względem pomnożenia ilości i dobroci mleka.

— Onegdaj o godzinie w pół do 11tej wieczorem, w domu pod Nr 1754 na przedmieściu *Nową Wsią* zwanem, wszczął się pożar; w skutku którego stoiąca opodal stodoła, a w niej znaczna ilość zbo-

ża, niemniej słomy, zgorzała. Za przybyciem Pożarnej Komendy a następnie dzielnym ratunku, ogień natychmiast przygaszonym został, i w znacznej ieszcze części zboże ocalono. Podejrzany o podpalenie, w areszcie policyjnym osadzony, i pod badanie Sądowi Kryminalnemu oddanym został. — JPani *Rywacka* przez zeszłe pół roku bawiąc za granicą i słysząc znakomitych Artystów Opery, znacznie korzystała w wykształceniu swego głosu, czego było dowodem wczoraj przez nią wykonanie pięknych scen z *Normy* i *Belizara*. Publiczność częstemi oklaskami okazywała zadowolenie i przywołano JPanią *Rywackę* po *Normie*, a po *Belizarze* 3-kroć. Po Komedji *Mąż i Kochanek* przywołany JP. *Jasiński*. — Kurs wczorajszy: Listy zast: zł. od 97 gr. 24 do 97 gr. 28. Listy zasta: nowe zł. od 97 do 97 gr. 7; kupon zł. 1 gr. 20$^1/_3$.

(Art. nad.) Przypadkowo dowiedziawszy się, że używanie wody słonej w *Solcu* Guber: *Kieleckiej* Obwo: *Stobnickim* położonej, zbawienne przynosi skutki na choroby *skrofuliczne*, *kołtunowe*, *reaumatyczne*, *zatwardzenie wątroby*, *śledziony* i t. p., udałem się w miesiącu Lipcu r. b. w miejsce to dla istotnego przekonania się o rzeczywistości, i w tym celu zabrałem z sobą dotkniętego kalectwem z skutków choroby skrofulicznej, 13-letniego młodziana, Syna włościanina, którego poprzednio leczyć kazałem; lecz pomimo najdzielniejszych środków lekarskich, chory w ciągu lat 5 leczenia utracił część nosa i ciało na twarzy do kości mu przegniło. Gdy atoli za przybyciem do *Solca*, tenże chory użył kilkanaście kąpieli, począł pić wodę tamtejszą i część ciała skancerowanego oczyszczać nią, natychmiast iawnie codzień goiły się iego rany, a tak w ciągu 2ch niespełna miesięcy wrócił do zupełnego zdrowia. Używaiących wody *Soleckiej* w czasie tym było kilkadziesiąt osób z różnych stron kraiu, a sumiennie iako naoczny świadek wyznaię, że nikt prawie z cierpiących nieodszedł bez uzdrowienia. Ponieważ miejsce tyle skuteczne na uśmierzanie cierpień ludzkich mało komu iest znane, powodowany prawdziwą ludzkością, poczytuię za obowiązek zawiadomić o niem publiczność. Jak przeto wspomniałem, że uczuciem ludzkości powodowany wskazuię miejsce ulgi cierpiącym, tak pewny iestem, że szukaiący iej tam, po doznaniu pomyślnych skutków mile w sercach swoich zachowaią wspomnienie, i wdzięczność dla zbawiennego miejsca. *Obywatel Gubernji Lubelskiej, Obw. du Hrubieszowskiego.*

Przez cały dzień 31go Października v. s. padał śnieg obfity w *Petersburgu*; tego iuż wieczoru zjawiły się pierwsze sanki; nazaiutrz, 1go Listopada, przy kilkostopniowym mrozie ustaliła się sanna droga. *Newa* krą iest napełniona.

Anglja. — Z powodu narodzin Następcy Tronu, Admirał *Kodrington* dał ucztę w *Portsmucie*; przy wzniesieniu toastu, Admirał wzmiankował, iż Królowa wydaie rocznie 120,000 zł. na cele dobroczynne. — Chrzciny Królewicza maią nastąpić w Maiu r. 1842 z wielką okazałością. Xżę *Koburgski* spodziewany iest na tę uroczystość, a Parlament oznaczy summy na tak świetny obchód. — 7go b. m. podczas gdy Królowa z Xciem *Albertem* znajdowali się na przeiażdżce w *Hydeparku*, wytwornie ubrany Jegomość pogalopował tuż około Królewskiego poiazdu. Ponieważ to iest przeciwnem etykiecie, forrejtery dogonili go i sprowadzili do odpowiedzialności. Jeździec usprawiedliwił się nieznaiomością etykiety, poczem go puszczono. — Robotnicy w *Birminghamie* znajduią teraz więcej zatrudnień, gdyż w skutek pożaru *Towru*, zamówiono u puszkarzy wiele broni. — Z przyczyny, że P. *Aston* został przy poselstwie w *Madrycie*, przeto wnoszą, iż Hrabia *Aberdeen* w sprawie hiszpańskiej zachowuie politykę Lorda *Palmerstona*. — Poseł Austrjacki Xżę *Esterhazy* wrócił z *Wiednia* do *Anglji*. — Jak w *Londynie* również i w całej Anglji panuie niezmierna radość z powodu narodzenia Następcy Tronu, mieszkańcy nawet wsi illuminuią swoie mieszkania. W teatrach londyńskich Artyści wspólnie z Publicznością śpiewali hymn narodowy w dniu urodzin Królewicza i przez dni następne. — Jeszcze piszą w Londynie i ogłaszaią ubolewania z powodu pożaru *Towru* i zniszczenia drogich pamiątek wieków potrzeba aby utracone skarby starożytno-

ści i sławy wynagrodziły; oprócz skarbów, broni, chorągwi i t. p., spłonęły oraz bardzo dawne pisma.

Francja. — Lord *Cowley* (Kaulej) zaiechał do znacznego hotelu w *Paryżu*, ale nie do pałacu ang: poselstwa. — Statek *Ganges* wysłany na połów wielorybów, wrócił 7go b. m. po 10cio-dniowej żegludze, z której przywiózł 2300 beczek tranu. — P. *Koechlin* odkrył w departamencie wyższej *Saony* bardzo obfite zupy solne. — Z rapportu Jenerała *Baragnay d'Hilliers* okazuie się, że stan zdrowia *Medehy*, iest zaspokaiaiący. Ogółem w lazarecie znajduie się tylko 120 chorych. — Znowu ulewy zrządziły w *Algierze* szkody.

Niemcy. — Miasto *Komorn* (w Węgrzech), poniosło ogromne straty i zniszczenie w skutek trzęsienia ziemi. 5,000 mieszkańców zostaie bez schronienia i przytułku. Straty wynoszą przeszło 80 miljonów złp.

Turcja. — Syn Wice Króla *Egiptu*, który był wysłany do *Stambułu* dla złożenia uszanowania Sułtanowi, wrócił teraz do swego Ojca i przywiózł rozmaite dary, znaki honorowe, i t. p.; wjazd iego był świetnym, ale stary Wice Król bardzo był niezadowolony, że orszak iego syna naśladuiąc teraźniejszą modę stambulską, przywdział prawie cały ubiór europejski, fraki, żaboty, rękawiczki, etc.

Włochy. — Poseł Austrja: Hrabia *Szwarcenberg*, 31go z. m. złożył *Sardyńskiemu* Następcy tronu Xciu *Sabaudji*, godła orderu *złotego runa*, ofiarowane mu od Cesarza *Ferdynanda.* — Głównym celem zaburzeń w *Agnili* (w *Neapolitańskiem*), były rozmaite połączenia i zmiany we Włoszech. Herszte m wichrzycieli był *Mazzini*.

Rozmaitości. — Dozorca pewnego Instytutu taki założył rapport: »Antoni N. *Sierota* zbiegł dzisiejszej nocy; ma się ukrywać u *Ojca*." — Pewien *Anglik* nizkiego wzrostu, kazał sobie zrobić łokieć o 3 cale krótszy od zwyczajnego, i utrzymywał przed wszystkimi, że ma 4 stopy wysokości. — W *Lez-Fontaine* (we Francji) żyie rodzina patryarchalna. Rodzeństwo to składa się z 27miu osób, dzieci iednego ojca, z dwojga wszakże matek. Z pierwszej żony urodziło się dzieci 19, (z tych 12 we 3ch połogach). Reszta winna życie małżeństwu które ieszcze iest szczęśliwe, bo najmłodszy synek ma dopiero 3 tygodnie. 60 letni Patryarcha (Ojciec) tej rodziny i 16 iego synów, są w służbie rządowej. Król *Francuz:* płaci im pensją z prywatnej szkatuły. — W uroczyste Święta i Niedziele, przeieżdża nieraz na drodze z *Wiednia* do *Baden* w iednym dniu do 20,000 osób; z *Paryża* do *Wersalu* 40,000, a z *Neapolu* do *Portycy* był przykład że iednego dnia przeiechało 60,000 podróżnych. — W iednej z gazet niemieckich znajduie się obwieszczenie: »Moim przyiaciołom i znaiomym donoszę smutną wiadomość, iż moia Żona, po *szczęśliwem* powiciu Córki, ten świat opuściła." — w *Gandawie* niedawno zacny tamtejszy Obywatel handluiący mąką, wyprawił osobliwszą i może pierwszą w tym rodzaiu uroczystość, to iest: Jubileusz 50-letniej służby iego służącego, bez przerwy. Pan ma lat 74, a iego sługa *Grzegorz Jons* lat 75. Pan i sługa byli na Mszy Stej, a na biesiadę zaproszono liczne grono sąsiadów; bawiono się wybornie, chociaż tylko byli sami mężczyźni; bo i Pan i Sługa są bezżenni. Niektórzy dowodzili, że gdyby albo Pan albo Sługa, albo oba byli żonaci, Jubileusz niedoszedłby do skutku.

SZARADA.

Pierwsze, trzecie, zwierzęta; źle iest gdy kto powie
Że ci *pierwsze, drugie,* w głowie.
Wszystko: Chłop widzi codzień, lecz Pan, ręczę prawie,
Że rzadko widzi w Warszawie.
(Zeszła Szarada *Obszarpańcy*)

Wypadki dostrzeżeń meteorologicznych czynionych w Obserwatorjum Astrono: Warszawskiem w miesiącu Październ: r. b. Średnia wysokość miesięczna barometru do temperatury lodu topnieiącego sprowadzona, wynosi: cali 27 lin. 6.26 i ta iest mniejsza o lin: 3.09 od stanu normalnego; Najwyżej barometr dochodził cali 27 lin: 11.91 d. 31 w wieczór; najniżej cali 26 lin: 9.51 d. 7 z rana. Średnia temperatura Października iest: †8°.98 R.; największe ciepło dochodziło †20.° R. d. 3 po południu; najmniejsze 0°.8 R. d. 23 z rana. Wilgotność powietrza średnia wynosi 79.3 na 100 częściach co do objętości, albo 8.53 gramów co do wagi na metrze sześciennym. Wody z deszczu spadło wysoko cali 1 lin: 5.46. Październik w tym roku był pogodny, suchy, o 2°.6 R. cieplejszy niż lat innych, pierwsze dni były tak

ciepłe i pogodne iak w porze letniej. Dni pogodnych było 11, to iest blisko dwa razy więcej iak zwykle: na pół pogodych 8; pochmurnych 12; dni deszczu 14; mgły 1; wiatr panuiący był Południowo-Wschodni; wichrow 10; z tych dwa d. 7 i 18 były gwałtowne. Dnia 27 i 28 w wieczór koło białe otaczało Xiężyc. Temperatura zródeł w Ogrodzie Belwederskim iest: † 8°.71 R; w Ogrodzie za pałacem Kazimirowskim † 7°.6 R.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xiężna Drucka Lubecka Marja z Córkami z Paryża; Trzetrzewiński Jan Prezes Trybunału z Kielc: Lejdesdorf Maxym: Doktor Med: z Wiednia; Martyńcow Wasili dymis: Jenerał z Łomży; Miłobęcki Jul: Urzędnik Dyrekcji Kom: Lądo: i Wod: z Ostrowia; Kopczyński Adam Burmistrz z Wizny; Muszkowski Aug: Obyw: z Rybienka; Rapacki Wawrz: Obyw: z Piegłowa; Zadarnowski Adam Dzie: z Gub: Grodzieńskiej; Jaszewski Piotr Oby: z Michałowa; Sołtyk Emil Oby: z Radomia; Więckowski Fran: Dzie: z Jankowa; Kaczkowski Fran: Dzie: z Wronikowa; Wiśniewski Józ: Dzie: z Skarbowic.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski zawiadamia interesowane Osoby, iż w dniu 13/25 Listopada r. b. o godzi: 11 z rana w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie ostateczna licytacja głośna in minus na dostawę dla Artylleryjskiego Garnizonu w Twierdzy Nowogeorgiewskiej, 297 sążni LINY w pięć diamow grubości. Każdy więc życzący się podjąć tejże dostawy, winien przybyć w czasie i miejsce wyż oznaczone z świadectwem Władzy miejscowej na prawo do licytacji, oraz Kaucją prawną do wysokości 104 Rubli srebrem. Zarządzaiący Arsenałem Pułkownik Artylerji *Schenchine.* Tłumacz *Siemiątkowski.*



W Miasteczku Gowra Wólka mila od Rożana w Gubernji Płockiej, w miesiącu Maiu, zgubiono PULJARES z pieniędzmi około 2000 złotych Papierami Bankowemi, przytem 2 REWERSY ieden od Libi Frenkel z Płońska, na zł. 264, a drugi od Wolfa Lipskiego z Płocka na zł. 145. Uprasza się Znalazcę o oddanie wyż wymienionego PULJARESU, wraz z wymienionemi pieniędzmi i WEXLAMI, do Mendla Bolmowskiego w Ozorkowie, za nagrodą zł. 500.

Arsenał Warszawski. Zawiadamia niniejszem interesowane Osoby, iż stosownie do polecenia Wyższej Władzy na licytacji maiącej się odbyć w dniach 28 Listopada (10 Grudnia) i 2 (14 Grudnia) r. b. na dostawę WĘGLI Sosnowych dla Arsenału Warszawskiego, podług ogłoszenia w Kurjerze Warszawskim w Nr 300, 304 i 308. Każdy życzący się podjąć tejże dostawy, winien okazać prawne świadectwo Władzy miejscowej, iako posiada stosowny zapas takowego WĘGLA, albowiem bez onego nikt przypuszczonym nie będzie do licytacji. — Zarządzaiący Arsenałem, Pułkownik Artyllerji, *Schenchine.* Tłumacz Arsenału *Siemiątkowski.*



W nocy z dnia 9 na 10 Października r. b. skradziono we wsi Żabiczkach, Gminie Rszew, w Obwodzie Łęczyckim, KLACZ wierzchową siwą, wzrostu więcej iak miernego, lat 6 maiącą, chrap biały, i 4 nogi nad pętliny białe, na prawej stronie grzbietu znak zarosły od siodła, na lewem udzie z tyłu biała plamka. Ktoby kradzież tę wykrył, odbierze nagrody złp. 200; najbliższa Stacja Pocztowa iest Miasto Łodź.



Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że nowy transport wyborowych KRÓW Żuławskich, które po większej części są cielne, przyprowadziłem z Prus, i umieściłem w dobrach Falenty w bliskości Raszyna. Kto sobie życzy takowe nabyć, raczy się zgłosić na miejsce wyżej wyrażone. *M. Blumenthal.*

KANTOR.

INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY,

przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

Po którejbąć stronie Wisły, o mil odległości od Warszawy, sboby i 20, potrzebna iest MAIĘTNOŚĆ ziemska na kupno, do wysokości od 65 do 80,000 złp., w której szacunek wpływałby dług Towarzystwa Kred: Ziem:, z warunkiem wszakże aby pańszczyzna do odrobienia pól i las na gruntowne potrzeby i opał był dostateczny. *Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.*

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w połud: 9.

TEATR WIELKI. Jutro *Jan z Paryża;* drugi wstęp JPanny *Morys.* 24 raz *Stach i Zośka.*

Jutro w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, ZABAWA z TAŃCAMI. Zacznie się o godzinie 8ej.

Dziś w Hotelu Lipskim, familja *Noires* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, od godziny 6tej do 10tej wieczorem, familja *Szerber* grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicy Bielańskiej w domu Lilpopa, Panny *Krejtel* grać będą od godziny 6tej.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ulicy Wierzbowej wprost Niecałej, P. *Rajczak* grać będzie.

Dziś w Kawiarni na Tłomackiem w domu dawniej Ossolińskich od rogu ulicy Rymarskiej Nr 739, familja Panien *Bertold* grać będzie od godzi: 6tej wieczorem.

Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, w oficynie, na Śniadanie: KOŁDUNY litew:, i inne Potrawy.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk, Pieczeń baran: i dominikan, Polędwica, Kwiczoły, Kotlety, Potrawa, Flaki, Befsztyk, etc.